

UZASADNIENIE

Pozwem, wniesionym w dniu 25 sierpnia 2014 roku, Towarzystwo (...) w W. wniosło o zasądzenie od pozwanego P. C. na swoją rzecz kwoty 11.447,80 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2014 r.

Uzasadniając swoje żądanie ubezpieczyciel wskazał, iż stanowi ono roszczenie regresowe, służące zakładowi ubezpieczeń względem sprawcy szkody komunikacyjnej, której skutki i konsekwencje w stosunku do osoby poszkodowanej powód pokrył w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

(pozew k. 2- 3)

W odpowiedzi na pozew, pozwany P. C. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

(odpowiedź na pozew, k. 49-50)

Pismem z dnia 19 stycznia 2017 roku, powód rozszerzył żądanie pozwu w ten sposób, iż wniósł o zasądzenie na swoją rzecz, obok kwoty żądanej w pozwie (11.447,80 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 16 stycznia 2014 r.), kwoty 124,806,26 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

- a. od kwoty 119.901,26 zł od dnia 11 lutego 2016 r. do dnia zapłaty;
- b. od kwoty 4.905,00 zł od dnia 26 lipca 2016 r. do dnia zapłaty.

(pismo procesowe, k. 172-174)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 sierpnia 2012 roku P. C., kierując samochodem marki B. o nr rej. (...), spowodował wypadek, w wyniku którego śmierć poniósł J. K.. Zdarzenie drogowe miało miejsce w miejscowości B. na wysokości posesji przy ul. (...) (gmina A.) około godziny 20.00. P. C. po potrąceniu pieszego, nie zatrzymując się, odjechał z miejsca zdarzenia. Został zatrzymany przez funkcjonariuszy Policji dopiero nazajutrz, w dniu 16 sierpnia 2014 roku.

(okoliczność bezsporna)

Pojazd uczestniczący w zdarzeniu, którym poruszał się pozwany objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...) w W..

(potwierdzenie zawarcia umów ubezpieczeń komunikacyjnych, k.42)

Matka zmarłego – E. K. zgłosił szkodę Ubezpieczycielowi. Towarzystwo (...) w W., wszczęło postępowanie likwidacyjne, w ramach którego przyznał na rzecz E. K. świadczenie w kwocie 11.447,80 zł, na które składało się 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.447,80 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu. (zgłoszenie szkody, k.34-39, pismo z dnia 12.09.2013r. k. 27; potwierdzenie przelewu, k.26)

E. K., w związku ze śmiercią syna, wystąpiła przeciwko Towarzystwu (...) w W. również z pozwem o zapłatę. Postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Łodzi, pod sygn. akt. II C 161/17 oraz przed Sądem Apelacyjnym w Łodzi, pod sygn. akt. I ACa 650/15. W wyniku przeprowadzonego postępowania, na rzecz poszkodowanej ostatecznie zasądzone: zadośćuczynienie w kwocie 62.000 zł, odszkodowanie w kwocie 54.000 zł oraz kwotę 3.901,26 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu (wszystkie kwoty wraz z odsetkami ustawowymi) oraz koszty procesu.

(okoliczność bezsporna)

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt VII K 51/13, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi uznał P. C. winnego tego, że w dniu 15 sierpnia 2012 roku w B. gm. A., kierując samochodem marki B. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i jadąc z prędkością około 120 km/h, przekraczając dozwolonej prędkość o około 70 km/h potrącił pieszego J. K., który nie zachowując szczególnej ostrożności przechodził przez jezdnię, w miejscu do tego nie wyznaczonym, wchodząc bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd, czym oskarżony spowodował nieumyślnie wypadek drogowy, na skutek którego J. K. doznał między innymi oderwania dwóch kończyn dolnych, rany tłuczono – szarpanej brzucha i rany tłuczonej głowy, co w konsekwencji spowodowało jego natychmiastowy zgon, a następnie oskarżony zbiegł z miejsca zdarzenia, porzucając zwłoki J. K. kilka kilometrów od miejsca wypadku, czym wypełnił dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. 1 za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności.

(wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 22 stycznia 2016 roku w sprawie VI I K 51/13)

W ramach realizacji wyroków cywilnych: Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 marca 2015 roku, w sprawie o sygn. akt II C 1528/13 oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 listopada 2015 roku (I ACa 650/15), powód przekazał na rzecz matki zmarłego łącznie 144.423,32 zł: 62.000 zł tytułem zadośćuczynienia; 54.000 zł tytułem odszkodowania, koszty pogrzebu w łącznej wysokości 3901,26 zł, odsetki ustawowe od wskazanych kwot w łącznej wysokości 25.931,57 zł oraz koszty procesu za obie instancje – 3.495,49 zł.

(pismo (...) z dnia 23.04.2015 r., k.178, potwierdzenie wykonania operacji, k.179, 181 pismo (...) z dnia 26.11.2015 r., k. 190)

W czerwcu 2016 roku, powód przyznał matce zmarłego dodatkowo 4.905 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu.

(pismo (...) z dnia 10.06.2016 r., k.187)

Pismem z dnia 3 stycznia 2014 roku, powód, powołując się na przysługujące mu zwrotne roszczenie regresowe, wystosował do P. C. wezwanie do zapłaty, domagając się od niego dobrowolnej zapłaty kwoty 11.447,80 zł, którą wypłacił E. K., w postępowaniu likwidacyjnym - w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Swoje żądanie powód oparł na treści art. 43 pkt 4 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r., o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczyciela Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124 poz. 1152 z późn. zm.), wskazując, iż odpowiedzialność pozwanego wynika z okoliczności, iż zbiegł on z miejsca wypadku. Pismo zostało doręczone P. C. w dniu 8 stycznia 2014 roku.

(wezwanie do zapłaty, wraz z potwierdzeniem odbioru, k.10).

W dniu 28 stycznia 2016 roku, powód wystosował do pozwanego kolejne pismo, w którym, ponownie powołując się na regres ubezpieczeniowy, wezwał go do zapłaty kwoty 119.901,26 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 lutego 2016 roku.

(wezwanie do zapłaty, wraz z potwierdzeniem odbioru pisma, k. 182)

Kolejne wezwanie do zapłaty, zostało skierowane do pozwanego w dniu 17 lipca 2016 roku. W piśmie tym, powód wezwał P. C. do zapłaty kwoty 4.905 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 18 lipca 2016 roku.

(wezwanie do zapłaty, wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 190)

Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody, a także mając na względzie szczególną moc dowodową z jakiej korzysta w postępowaniu cywilnym prawomocny skazujący wyrok sądu karnego.

Sąd oddalił wnioski dowodowe zaferowane przez stronę pozwaną, tj. wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. O. oraz wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry i psychologa. Wskazane wnioski dowodowe zostały zgłoszone na okoliczność przebiegu wypadku oraz celem udzielenia odpowiedzi na pytanie czy pozwany mógł świadomie kierować swoim zachowaniem bezpośrednio po zdarzeniu. Sąd uznał przeprowadzanie dowodów na w/w okoliczności za zbędne. Zauważyć należy, że ocena zachowania pozwanego stanowiła przedmiot rozważań sądu karnego, który w konsekwencji przeprowadzonych przez siebie czynności dowodowych – uznał P. C. winnego popełnienia przestępstwa umyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, zawierającego w swoim opisie okoliczność „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia” (art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.). Prejudycjalność prawomocnych wyroków karnych skazujących, stanowi odstępstwo od zasady bezpośredniości, a co za tym idzie wiąże sąd cywilny co do okoliczności składających się na jego stan faktyczny, w tym co do czynu przypisanego oskarżonemu znajdującego się w sentencji wyroku. Zaoferowane przez stronę pozwaną wnioski dowodowe byłyby zatem zrozumiałe na etapie prawno – karnej oceny zachowania pozwanego. Obecnie – kiedy okoliczności składające się na stan faktyczny sprawy zostały już prawomocnie przesądzone, sąd nie może czynić ponownych ustaleń w tym zakresie.

Sąd zważył, co następuje:

Żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Podstawę prawną dochodzonego przez stronę powodową roszczenia stanowi art. 43 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152). Zgodnie z jego brzmieniem zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący: 1) wyrządził szkodę umyślnie lub w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii; 2) wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa; 3) nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodziło o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa; 4) zbiegł z miejsca zdarzenia. Z powyższych przesłanek przyjmuje się, że tylko w przypadku umyślności, która wyraża się w zamiarze bezpośrednim wyrządzenia przez sprawcę skutku w postaci szkody, między działaniem kierującego a wyrządzoną szkodą musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy. W odniesieniu do pozostałych przypadków udowodnienie takiego związku do wystąpienia z regresem nie jest konieczne, wystarczy bowiem jedynie wykazać, że w momencie wyrządzenia szkody została spełniona jedna z nich. Brzmienie art. 43 pkt 1- 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że wyjątki od zasady definitywności świadczenia ubezpieczyciela w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych związane są z negatywnymi zachowaniami kierowcy pojazdu mechanicznego na tyle rażącymi, że względy prewencyjne, wychowawcze i represyjne oraz elementarne poczucie słuszności uzasadniają wprowadzenie we wskazanych tam przypadkach możliwości dochodzenia przez ubezpieczyciela zwrotu wypłaconego świadczenia odszkodowawczego.

Prawo regresu służy przeciwko kierowcy, będącemu sprawcą szkody, niezależnie od tego, czy był on stroną umowy ubezpieczenia (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 83/05).

W świetle okoliczności sprawy, nie budzi wątpliwości to, że dnia 15 sierpnia 2012 roku pozwany P. C., spowodował wypadek komunikacyjny w wyniku którego śmierć poniósł J. K. oraz to, że pozwany zbiegł wówczas z miejsca zdarzenia. Wobec pozwanego wszczęto postępowanie karne, zwieńczone prawomocnym wyrokiem karnym skazującym. Rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, uznał wówczas P. C. winnego popełnienia czynów wypełniających dyspozycję art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., a więc tego, że umyślnie naruszył on zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i jadąc z prędkością około 120 km/h, przekraczając dozwoloną prędkość o około 70 km/h potrafił pieszego J. K., co w konsekwencji spowodowało jego natychmiastowy zgon, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia.

W myśl art. 11 k.p.c., sąd cywilny związany jest ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy (J. Bodio w Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, pod red. A. Jakubeckiego, WKP, 2012). W konsekwencji, wyrok skazujący Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z dnia 22 stycznia 2016 roku, wydany w sprawie o sygn.. akt. VII K 51/13, wiąże sąd w niniejszej sprawie, zarówno co do okoliczności, iż sprawcą zdarzenia z dnia 15 sierpnia 2012 roku, jest P. C., jak i tego, że po wypadku zbiegł on z miejsca zdarzenia. Strona pozwana co prawda podnosiła, iż w jej ocenie przesłanka „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”, o której mowa w art. 43 pkt 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie może być utożsamiana z pojęciem zbiegnięcia z miejsca zdarzenia funkcjonującym na gruncie prawa karnego materialnego, w związku z czym sąd winien poczynić na nowo ustalenia, co do tego, że pozwany, jako sprawca wypadku opuścił miejsce zdarzenia świadomie, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę, jednakże sąd orzekający nie podziela tego zapatrywania. Okoliczność „zbiegnięcia z miejsca zdarzenia”, a więc zachowania, które ma na celu uniemożliwienie zidentyfikowania kierującego i uniknięcie przez niego odpowiedzialności (pod. uchwały z dnia 25 sierpnia 1994 r., sygn. akt III CZP 107/94, Sąd Najwyższy; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2001, sygn. IV KKN 175/00; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 40/98), należy bowiem do znamion ustawowych przestępstwa z art. 178 k.k. za które pozwany został skazany. Nie ma żadnych reguł wykładni przepisów, które nakazywałyby odmienną interpretację takich samych sformułowań ustawowych. Przeciwnie, założyć należy, że ustawodawca posługując się w różnych aktach prawnych tymi samymi zwrotami, wskazuje, iż należy je interpretować tak samo, chyba, że reguły wykładni systemowej lub funkcjonalnej nakazują co innego. W tym przypadku tak jednak nie jest – zarówno w kodeksie karnym, jak i ustawie o ubezpieczeniach obowiązkowych, zwrot „zbiegł z miejsca zdarzenia” wskazuje na umyślne oddalenie się z miejsca wypadku, w celu uniemożliwienia zidentyfikowania kierującego i uniknięcie przez niego odpowiedzialności; pojęcie to konsekwentnie interpretowane jest tak samo zarówno w orzecznictwie karnym, jak i cywilnym. Również wskazywane w sprawie orzeczenia Sądu Okręgowego w Siedlcach (V Ca 387/13) i w Białymstoku (II Ca 237/09) mimo, iż w tezie wskazują na odmienności interpretacji zwrotu „zbiegł z miejsca wypadku” na gruncie prawa karnego i cywilnego, wskazują, iż chodzi oto, że sprawca kolizji drogowej opuścił miejsce zdarzenia świadomie, w celu uniknięcia odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (wina umyślna lub rażące niedbalstwo). Nie wdając się tu w polemikę z samą tezą wyrażoną we wskazanych orzeczeniach podkreślić trzeba, że wskazane okoliczności należą do znamion „zbiegnięcia z miejsca wypadku” w rozumieniu kodeksu karnego, a zatem skazanie sprawcy wyrokiem karnym za czyn, w którego znamionach mieści się zbiegnięcie z miejsca zdarzenia oznacza, iż została spełniona przesłanka zasadności roszczenia regresowego z przepisu art. 43 pkt. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, czyli, że sprawca zbiegł z miejsca wypadku. Sąd cywilny nie może czynić zatem kolejnych, czy też nowych ustaleń w tym kierunku.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego poza sporem pozostaje okoliczność, iż w ramach łączącej powoda z posiadaczem pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczyciel zlikwidował szkodę poniesioną przez E. K., wskutek śmierci syna, który utracił życie w następstwie spowodowanego przez pozwanego wypadku. Powód dokonał kilkakrotnie wypłaty na rzecz pośrednio pokrzywdzonej. Przyznał z tego tytułu matce zmarłego:

- kwotę 11.447,80 zł - w postępowaniu przedsądowym;
- kwotę 144.423,32 zł, w ramach realizacji wyroków cywilnych: Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 marca 2015 roku, w sprawie o sygn. akt II C 1528/13 oraz Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 listopada 2015 roku, w sprawie o sygn.. akt. I ACa 650/15 (zadośćuczynienie w kwocie 62.000 zł, odszkodowanie w kwocie 54.000 zł oraz koszty pogrzebu w łącznej wysokości 3901,26 zł, odsetki ustawowe od wskazanych kwot w łącznej wysokości 25.931,57 zł oraz koszty procesu za obie instancje – 3.495,49 zł)

- kwotę 4.905 zł, tytułem zwrotu kosztów pogrzebu

W przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel występując z roszczeniem regresowym zażądał zwrotu przez sprawcę wypadku jedynie kwot wypłaconych poszkodowanej świadczeń (zadośćuczynienia, odszkodowania, kosztów pogrzebu) z pominięciem wypłaconych kwot odsetek i kosztów sądowych, co jest zasadne w świetle przepisu art. 43 o ubezpieczeniach obowiązkowych. Powołany przepis stanowi bowiem, że prawem regresu objęte jest odszkodowanie wypłacone z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Nie sposób bowiem rozciągać tego na koszty procesu, oraz odsetki, których ubezpieczyciel nie poniósłby, gdyby dokonał likwidacji szkody w ramach prowadzonego przez siebie postępowania.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za zasadne w całości, a co za tym idzie zasądził na jego rzecz od pozwanego kwoty: 11.447,90 zł, 119.901,26 oraz 4.905 zł. Odpowiadają one kwotom zadośćuczynienia odszkodowania i kosztów pogrzebu ustalonym i przyznanym na rzecz pośrednio poszkodowanej, w związku z wypadkiem, jaki pozwany spowodował w dniu 15 sierpnia 2012 roku.

W myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne w chwili, gdy wskazana została jego wysokość i dopiero od tej chwili można mówić o „świadczeniu pieniężnym” w rozumieniu art. 481 k.c.

Odnośnie kwoty 11.447,80 zł za datę wezwania do zapłaty należy uznać datę doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty świadczenia w tejże wysokości, co nastąpiło w dniu 8 stycznia 2014 roku. W piśmie tym nakreślono pozwanemu 7-dniowy termin na spełnienie świadczenia. A zatem, P. C. poinformowany o żądaniu, pozostaje w opóźnieniu co do zapłaty tej kwoty od 16 stycznia 2014 roku (a więc od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu).

Wezwanie do zapłaty kwoty 119.901,26 zł zostało doręczone pozwanemu w dniu 3 lutego 2016 roku (ponownie w piśmie nakreślono pozwanemu 7 - dniowy termin na spełnienie świadczenia). P. C., poinformowany o żądaniu pozostaje w zatem w opóźnieniu co do zapłaty tej kwoty od 11 lutego 2016 roku (a więc od dnia następnego po upływie 7-dniowego terminu).

Pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 4.905 zł pismem doręczonym mu w dniu 18 lipca 2016 roku. W piśmie tym również nakreślono pozwanemu 7 - dniowy termin na spełnienie świadczenia. Tym samym, podobnie jak w w/w przypadkach, pozwany pozostawał zatem w opóźnieniu od dnia 26 lipca 2016 roku.

Co do wysokości odsetek, to obecnie jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie jest oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 stycznia 2016 r.). Do dnia 31 grudnia 2015 roku jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należały się odsetki ustawowe. Zasądzając odsetki, sąd wskazał zatem, że należne powodowi są odsetki ustawowe za opóźnienie, przy czym do dnia 31 grudnia 2015 roku stopa odsetek z tytułu opóźnienia była po prostu stopą odsetek ustawowych, zaś od 1 stycznia 2016 roku są to odsetki, których wysokość reguluje odrębnie przepis art. 481 § 2 k.c.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.. Towarzystwo (...) w W. poniosło koszty procesu w łącznej kwocie 9.231 zł., obejmujące: opłatę od pozwu, z uwzględnieniem rozszerzenia powództwa – 6.814 zł (6.241 zł + 572 zł); wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł. oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Z uwagi

na to, iż pozwany przegrał proces, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, ciążył na nim obowiązek zwrotu kosztów procesu poniesionych przez przeciwnika.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w niniejszej sprawie art. 102 k.p.c. i nieobciążenia pozwanego kosztami postępowania. Zgodnie z art. 102 k.p.c. odejście od zasady odpowiedzialności za wynik procesu dopuszczalne jest jedynie w przypadkach szczególnie uzasadnionych. W ocenie sądu w realiach stanu faktycznego sprawy taki wypadek nie zachodzi. Sprzeczne bowiem z zasadą słuszności wyrażoną w powyższym przepisie byłoby odstąpienie od obciążania pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powoda w sytuacji, gdy postępowanie zostało zainicjowane w związku z negatywnym, wręcz rażąco nagannym postępowaniem pozwanego, jako uczestnika ruchu drogowego. Takie działanie nie zasługuje na ochronę.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 19, 20, 2 ust. 3 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.), polecając wypłacić je z funduszu Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi.